Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł, wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 70 | Września, czwartek dnia 18 czerwca 1925 | Rok VII

Stosunki narodowościowe w Polsce

Jako jedno z najpoważniejszych zagadnień, odnoszących się do wewnętrznej spoistości i struktury państwa naszego obok stosunków politycznych i ekonomicznych, na pierwszy plan wysuwa się ustosunkowanie ludności pod względem wyznaniowym i narodowym.

Przyjmując za podstawę spis ludności dokonany 30 września 1921 r według danych „Rocznika statystyki Rzplitej Polskiej“ (1924) i „Atlasu statystycznego Polski (1925) stosunki wyznaniowe i narodowościowe przedstawiają się u nas w sposób następujący. Na 27 192.674 mieszkańców mamy:

Rzymsko-katolickich	17.360.000
grecko-katolickich	3.040.000
mojżeszowych	2.850.000
prawosławnych	2.850.000
ewangelickich	1.000.000

pozostała reszta przypada na wyznania inne i bezwyznaniowych. Dla dokładności musimy zaznaczyć, że urzędowe zestawienie starozakonnych wymaga sprostowania z powodu usuwania się ich do spisu z różnych powodów. Cyfrę te należy podnieść do 3.000.000 zgórą.

Pod względem narodowym statystyka wykazuje cyfry następujące:

Polaków	18.815.000
Rusinów	3.880.000
Zydów	2.110.000
Białorusinów	1.050.000
Niemców	1.030.000

pozostała cyfra około 300.000 przypada na Rosjan, Litwinów i t. zw. tutejszych.

Zestawienie obydwu wyżej podanych tablic — pisze „Głos Narodu“ -- wykazuje dowodnie, że wyznanie na ziemiach naszych nie jest identyczne z narodowością, oraz że wpływy kulturalne, a niezawodnie i polityczne na inne wyznania pod względem atrakcji narodowej, są bardzo poważne. Przypatrzmy się tej sprawie bliżej.

Głównym trzonem ludności polskiej są oczywiście rzymsko-katolicy, z których 97 proc. — 98 proc. używa się za Polaków; cyfra ich w zaokrągleniu wynosi 16.900.000. Również rdzennie polska ludność stanowi dość poważny odsetek ewangelików, w liczbie 300—350.000 co razem da nam sumę 17.250.000 rdzennych Polaków. Na pozostałą liczbę zgórą 1 i pół miljona złożą się wyznawczy Kościoła grecko-katol., prawosławni i starozakonni.

Jeżeli od liczby grecko-katol. i prawosławnych (5.890.000) odejmiemy Rusinów i Białorusinów (4.930.000) pozostanie nam 960.000 ludności tych wyznań przyznającej się do narodowości polskiej. Jeśli jednak uwzględnimy, że pewna ilość starozakonnych, jak stwierdza statystyka, przyznała się do ludności częścią ruskiej, częścią białoruskiej, te pozostałe cyfry możemy śmiało zaokrąglić do sumy 1 milj. zgórą.

Wiemy, że wpływy kulturalne polskie od wieków oddziaływały bardzo silnie na ludność zamieszkującą kresy Polski historycznej i dzisiejszej. Wszak za czasów rządów zaborczych austrjackich w r. 1910 w b. Galicji 250.000 grecko-katol. przyznawało się do polckości. Z latami cyfra ta rosła w sposób zupełnie naturalny, a dziś oczywiście przy wzmożonem oddziaływaniu kulturalnem, bez żadnego nacisku ze strony czynników państwowych, proces ten odbywa się nadal może nawet w tempie szybszem, niż dawniej W przybliżeniu możemy przyjąć, że w czasie dokonywania spisu 450—470.000 grecko-katol., jeżeli nie więcej, pod względem przynależności narodowej uważało się za Polaków.

To samo zjawisko dało się zaobserwować wśród prawosławnych, zwłaszcza w okolicach zamieszkałych przez Białorusinów, gdzie wpływy kulturalne i religijne oddziaływały bodaj, że jeszcze silniej, niż w byłej Galicji.

Dzięki tym objawom poważna ilość prawosławnych, bo 600—550.000 przyznała się do narodowości polskiej.

Ze starozakonnych, według urzędowych danych, do 740.000, a w rzeczywistości najmniej 1 miljon, rozpłynęło się wśród różnych narodowości, z czego około 500 tysięcy podało się za Polaków, reszta zaś za Niemców, Rosjan, Rusinów i Białorusinów.

(„Rozwój“).

Dzień polski w sejmie pruskim.

Sejm pruski zebrał się dnia 9 bm. po przerwie świątecznej. Dyskutowano nad wnioskiem socjaldemokratów, wzywającym rząd do lojalnego stosowania w Prusach ustawy o ochronie mniejszości narodowej w zakresie szkolnictwa.

Ps. Baczewski oświadczył, że prawa mniejszości polskiej w Prusach Wschodnich nie są szanowane i zależne są całkowicie od swawoli landratów. Mówca podkreślił, **iż mowa polska prześladowana jest na wszystkie sposoby. Dzieciom polskim nie wolno jest mówić po polsku, nawet między sobą. Nauka języka polskiego w szkolnictwie mniejszościowem odbywa się w sposób zupełnie niepoważny.** Mówca zaznaczył, że celem usrawpiedliwienia tej metody prześladowania prasa niemiecka szerzy sprzeczne z prawdą wiadomości o tem, jakoby w polskiej części G. Śląska prawa ludności nie były szanowane.

W konkluzji pos. Baczewski żąda lojalnego stosowania istniejących ustaw celem zapewnienia mniejszościom narodowym w Prusach wszystkich tych pzaw, jakie przysługują Niemcom zagranicą.

Ludowiec Steffens twierdzi, że w Prusach nie ma Polaków, a są jedynie Mazurzy, którzy nie chcą rzekomo nic słyszeć o Polsce. Pos. Steffens ostrzega rząd przed polonizacją Mazurów zwłaszcza, iż polskie szkoły byłyby tam wyzyskane przez Polaków jako instrument niebezpiecznej propagandy politycznej.

Posłanka Egscheider socjal-demokratka oświadcza że przytoczone przez przedmówców względy polityczne przekraczają ramy dyskusji o zastosowaniu ustawy z r. 1918 do dzieci polskich w Prusach Wschodnich. **Socjal-demokraci potępiają ostro zakaz używania przez dzieci polskie mowy ojczystej nawet podczas pauz i potrzymują wniosek uchwalony przez komisję.**

Posłanka Wronka (Centrum) oświadcza, iż jej stronnictwo stoi na stanowisku lojalnego wykonania ustawy, domagając się od mniejszości lojalnego zachowania się względem państwa.

Po przemówieniu innych mówców, którzy polemizowali z posłem Baczewskim, sejm pruski uchwalił wniosek komisji, przytoczony na początku.

- Kronika -

Września, dnia 17 czerwca 1925 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Innocent., jutro: Marka.

W sobotę 27 bm. odbędą się w tut. Szkole powszechnej wpisy do klasy I od godz. 11—13. Przyjmować się będzie 7-mio jak i dobrze umysłowo i fizycznie rozwinięte 6-cio letnie dzieci.

Gawęcki, rektor.

* **Podaje się do publicznej wiadomości,** ze wpisy do I i II kl. szkoły wydziałowej męskiej we Wrześni przyjmuje magistrat we Wrześni w terminie od 1-go do 20-go czerwca br. Kandydatów do I kl. przyjmuje się we wieku od 10—12 lat. Egzamin do kl. I. odbędzie się w czwartek 25 czerwca, do klasy II. w piątek 26 czerwca br. w szkole wydziałowej męskiej (ul. 3-go Maja naprzeciw Starostwa). Do zgłoszenia należy dołączyć: świadectwo szkolne, metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.

* **Dyrekcja Gimnazjum Państwowego podaje do wiadomosci co następuje:** Rok szkolny 1924/25. zakończy się uroczystem „Te Deum“ w kościele parafjalnym w sobotę dn. 20 bm. o godz. 9 rano. Następnie w auli zakładu uroczystość rozdania świadectw abiturjentom i zamknięcie roku szkolnego rozdaniem uczniom rocznych świadectw. Tegoż dnia popołudniu od godz. 3—6 wpisy uczniów zakładu, pragnących i mających prawo w przyszłym roku do zakładu uczęszczać. W poniedziałek dn. 22. bm. rozpoczynają się o godz. 7,30 egzaminy wstępne do klasy pierwszej, które trwać będą do dnia 25 bm. włącznie. W piątek dn. 26 o godz. 8. rano egzaminy wstępne do klas II—VIII. Nowy rok szkolny 1925/26 rozpocznie się dnia 1 wrześnie uroczystem nabożeństwem o godz. 9^{00} rano.

* **Dyrekcja Liceum Handlowego** Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy Chwytowo 12 zawiadamia, że przyjmuje: a) do Liceum Handlowego (dwuletania nauka) — uczniów z ukończoną klasą szóstą gimn., b) na Roczny Kurs Handl. żeński, uczenice z ukończoną klasą szóstą gimn. lub szkoły wydziałowej, c) na Roczny Kurs Handlu, drzewem i ziemiopłodami — absolwentow gimn. (Sklas), d) na wieczorne Kursa Handlowe.

* **Potrzeba polskiej książki.** Przeglądając kolejno książki „Bibljoteki Domu Polskiego“ zwróci uwagę każdego staranny dobór pod względem treści i autorów. Z wydanych dotychczas przez „Bibljotekę“ książek widać, że Redakcja tego ze wszech miar pożytecznego wydawnictwa zwraca baczną uwagę na literaturę narodową — i słuszni. Pogoń za nowościami literackiemi obcemi nie jest wskazaua jeśli chodzi o szerokie warstwy naszego społeczeństwa. Wychowywać i pełne zadowolenie polskiemu czytelnikowi dawać może tylko książka polska. A zadauie to właśnie spełnia „Bibljoteka Domu Polskiego“ w zupełności

* **Na flotę polską** urządza Komitet na Wrześnię i powiat „Dzień bandery“ w niedzielę, dnia 21 bm. Kierownictwo szkoły Wydziałowej żeńskiej podjęło się przeprowadzić zbiórkę uliczną. Szanowną publiczność uprasza się o poparcie materjalne zbiórki z uwagi na jej wzniosły cel.

* **68 pułk** opuścił dzisiaj garnizon udając się na kilkutygodniowe ćwiczenia w Biedrusku.

— **Września.** (Kolonja wakacyjna dla zniemczonych dzieci polskich z Niemiec.) Zywo są nam w pamięci wspaniałe manifestacje urządzone w tym roku w całej Polsce podczas świąt wielkanocnych jako energiczny i stanowczy protest całego narodu przed zakusami niemieckości na polskie nasze Pomorze i prastarą ziemię górnośląską. Inicjatywę do podniesienia publicznie tych świętych protestów to zasługa Tow. Obrony Kresów Zachodnich, które otworcie i szczerze stanęło na straży całości i nietykalności granic naszego państwa. To samo towarzystwo nasze wydaje dzisiaj hasło, hasło które przykazaniem narodowem stać się powinno dla nas. **„Ratujmy dzieci polskich rodzin w Niemczech przed zupełną germanizacją“.** Ten gorący apel Tow. Obrony Kresów Zachodnich rozbrzmiewa dzisiaj po Polsce i szuka tą drogą podczas wakacji schronienia i wypoczęcia dla dwóch tysięcy dzieci. Prośba ta dotarła również do naszego powiatu na ręce Tow. pań ziemianek i znalazła tam odpowiednie chętne zrozumienie. Przewodnicząca Tow. pań ziemianek na pow. wrzesiński natychmiast przedstawiła doniosłą tę sprawę podczas najbliższego zebrania i oznajmiła, że podczas miesięcy lipca i sierpnia przybędą do Wrześni 30 dziewczynek z Niemiec. Rodzice tych dziewczynek to jak my polacy-katolicy, którzy kiedyś poszli za chlebem do Niemca, a dzieci ich pod wpływem szkoły pruskiej i otoczenia ginęło i giną stopniowo w morzu germanizmu. Czas największy ratować biedne te istoty od zupełnego zniemczenia — od protestantyzmu! Szczytne zadanie odpolszczenia tych biednych dzieci niechaj będzie dla nas przykazaniem i obowiązkiem narodowem i katolickiem. Staraniem Tow. pań ziemianek utworzył się już na miasto i powiat odpowiedni komitet do zbożnej tej pracy. Dzięki uprzejmości p. insp. szkolnego Stasiewskiego dziewczynki te umieszczone będą pod troskliwą i staranną opieką w szkole powszechnej, a odżywiane również tamże drogą ofiarności obywateli dobrej woli z miasta i powiatu. Nowe dzieci szukać powinny łączności z dziećmi temi, którym brutalny niemiec wydarł ze serc język ojczysty i zatracił w nich duszę ich polską. Podczas gier, zabaw i wycieczek niech biedne te dzieci odzyskają zapewniony język ojczysty, niech pokochają strony rodzinne swych rodziców i uznają Polskę jako swoją jedyną i prawowitą ojczyznę. Wróćmy im język ich ojców, wróćmy im duszę polską! Oto hasło miasta i powiatu, oto praca nasza dla tej kolonji w przyszłym czasie! To dzieło miłosierdzia i obowiązku narodowego przyniesie plon zamierzony, jeżeli w pracę przyjęcia i wyuczenia dzieci wlegjony wiele poświęcenia i otworzymy tym niewinnym ofiarom prusactwa gościnne nasze serca polskie. Nagrodę za tą pracę — to powrócenie 2000 dzieci na łono matki ojczyzny! Przygarnijmy dzieci te chętnie i szczerze do siebie, otulmy je ciepłotą uczucia narodowego, a wyniosą one wtenczas o Polsce najkorzystniejsze wrażenia i najmilsze wspomnienia, pokochają swą odzyskaną ojczyznę gorącem sercem i staną się w przysłości nierozerwalną garstką narudu polskiego. Na cel ten tak piękny przyjmuje już dzisiaj datki pieniężne „Orędownik Wrzesiński“, a pp. kupców, rzeźników, piekarzy i wszelkie domy polskie uprasza się o składanie artykułów spożywczych na ręce p. starościny Charkiewiczowej. *

* **Od 1 stycznia 1926 r.** zaprowadzony będzie abonament pocztowy w całej Polsce. Jak wiadomo tylko w b. dzielnicy pruskiej można zapisywać gazety na poczcie. Od 1 stycznia będzie można gazety zapisywać na poczcie wszędzie.

W nr. 24 „Orędownika Urzędowego“ ogłaszają władze komunikaty i powiadomienia w następujących sprawach (zainteresowani mogą numer ten otrzymać u p. sekretarza Wydziału Powiatowego):

Komunikaty:

Szereg osób polskich zgłosił, względnie zarejestrował w rozmaitym czasie, poczynając od roku 1918 w Urzędzie Rozrachunku Państwowego i Strat Wojennych, w biurze Rady Ołównej Opiekuńczej, w Komisjach Szacunkowych Miejscowych, wreszcie bezpośrednio w Głównym Urzędzie Likwidacyjnym, pretensje do rządu rosyjskiego o zwrot rozmaitych papierów wartościowych, wywiezion. na terytorjum obecnego Związku Socjalistycznych Republik Rad, bądź złożonych w instytucjach państwow., społeczn. i kredytowych na tem terytorjum.

Ponieważ wzmiankowane zgłoszenia, składane były tylko do zarejestrowania strat i nie zawierają ani wszystkich danych ani dowodów, jakie wymagane są rozporządz. wykonawczem (Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, z dnia 16 marca 1925 r. (Dz. U. N. 28 poz. 202), przeto instytucje samorządowe i fundacje społeczne, kulturalne, dobroczynne, oświatowe i religijnej kasy emerytalnej i przezorności wszelkiego typu, instytucje kredytowe, towarzystwa ubezpieczeniowe i inne osoby prawne oraz fizyczne, będące właścicielami tudzież depozytarjuszami wymienionych tytułów, o ile nie zabezpieczyły jeszcze swych praw do takich papierów wartościowych w drodze sądowej, stosownie do przepisów Ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. o utraconych tytułach na okaziciela, winny składać do Głównego Urzędu Likwidacyjn. (Warszawa ul. Foksel nr. 3) odpowiednie podania, stosownie do przytoczonego rozporządzenia wykonawczego w terminie do dnia 1 sierpnia 1925 r., niezależnie od wspomnianych nę wstępie dawniejszych zgłoszeń i rejestracji.

Ministerstwo Skarbu, na podstawie art. 5 ustęp 3 ustawy z dnia 11 grudnia 24 r. o opłatach stemplowych, które mają płacić spółdzielnie (Dz. Ust. R. P. Nr. 1 z r. 1925 poz. 2 zezwala aż do odwołania wszystkim spółdzielniom na kasowanie znaczków stemplowych na obligach, na wekslach przekazow., wystawionych przez spółdzielnie, oraz na wekslach własnych, płatnych na rzecz spółdzielni lub na jej zlecenie w sposób dokładnie wyłuszczony w Oręd. Urzędowym.

Na mocy art. 33 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23. V. 1925 r. w porozumieniu się z K-dt. P. K. U w Gnieźnie, dodatkowa komisja poborowa dla dokończenia spraw związanych z ogólnym poborem urzędować będzie w Gnieźnie na Strzelnicy Miejskiej **dnia 24 czerwca 1925 r.** o godz. 8-mej. Przed dodotkową komisją poborową winni stawić się popisowi roczn. 1904 i odroczeni 1902 i 1903, którzy w okresie ogólnego poboru się nie stawili.

Według rozkazu Min. Spraw Wojsk. L. Dep. VII. Int. 11332/25 W. Rp. z dnia 4. III. 1925 r. odsyłanie rezerwistów po zwolnieniu ze służby w wojsku stałem i po odbyciu ćwiczeń rezerwowych do domu następuje na podstawie „Rozkazów wyjazdu“ uprawniających do nabycia biletów jazdy kolejowej według taryfy wojskowej.

Formularze „rozkazów wyjazdu“ mają w nagłówku wydrukowaną uwagę: Po odbyciu podróży należy dokument ten zwrócić formacji: Rozkaz Min. Spraw Wojsk. L. Dep. VII. Int. 11700/25 W. Up. z dnia 10. IV. br. przepisuje, że zwrot ten nastąpić powinien przez władzę gminną.

P. Starosta zawiadamia rekurentów, którzy wnieśli sprzeciwy, przeciwko uchwale Komisji do Walki z Alkoholizmem na powiat wrzesiński (na obwieszczenie w Oręd. Urzęd. Nr. 18 str. 52 z 1925 r. i Oręd. Urzęd. Nr. 20 str. 59 z 1925 r.), że rekursy ich służyły jako materjal informacyjny dla władz skarbowych; a co zatem idzie że uchwała Komisji do Walki z alkoholizmem na powiat wrzesiński nie przesądza jeszcze definitywnie odbioru koncesji.

Osobnych zawiadomień do poszczególnych rekurentów przesyłać nie będzie się.

Następujące osoby zamierzają na stałe opuścić terytorjum Polski:

syn rolnika Kaczirek Jan Katarzynowo
Burmeister Fryderyk Książno
syn rolnika Wulfemeyer Henryk Goniczki
Staggemeyer Wilhelmina „
Habkemeyer Emma „
Eichelmeyer Augustyna „

Do pp. właścicieli samochodów i motocyklów.

Z powodu wzmagającego się ruchu samochodowego i często zachodzących nieszczęśliwych wypadków przypominam niniejszem postanowienia Rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Min. Spraw Wewnętrznych z 26/VI. 1924 regulującego używanie dróg a głównie § 15 tegoż rozporządzenia, który głosi:

§ 15. Szybkość ruchu na drogach publicznych nie może zagrażać bezpieczeństwu osób z nich korzystających i winna być taka, aby woźnice, cykliści i jeźdźcy w każdej chwili i przy wszelkich okolicznościach mogli dostosować się do wymagań bezpieczeństwa ruchu publicznego, oraz ochrony dróg i mostów.

Na ostrych skrętach, skrzyżowaniach dróg i mostach drewnianych lub konstrukcji mieszanej żelaznodrewnianej, dłuższych nad 20 mtr. zabrania się jechać z szybkością większą niż 6 klm. na godzinę (szybkość konia w stępie).

Na skrzyżowaniach dróg w polach i miejscowościach otwartych prowadzący pojazd ma pierwszeństwo przejazdu przed zbliżającemi się po swojej lewej stronie, a winien ustąpić pierwszeństwa zbliżającym się ze swej prawej strony.

Zwracam uwagę na fakt, że właściciel samochodów i motocykli bagatelizują sobie powyższe przepisy i przejeżdżają przez zabudowane przy szosie gminy a głównie przez miasto Wrześnię w tempie niedozwolonem.

Miasto Września posiada ulice stosunkowo wąskie i łamane oraz dużą sieć uliczek o nieregularnych linjach, skutkiem czego jezdnia główna jest nieodpowiednią dla szybkiej jazdy.

Wobec tego zarządzam ściśle stosowanie się do ustępu drugiego cytowanego w § 15 z tem, że przejazd przez ulice miasta ma się odbywać z szybkością 6 klm. na godzinę.

Niestosujący się do niniejszego zarządzenia będą karani po myśli art. 22, ustawy z 7/X. 1921 (Dz. U. R. P. nr. 85 poz. 656).

Zarazem wzywam wszystkie podległe mi władze bezpieczeństwa do pilnego śledzenia winnych i przedkładania mi doniesień z podaniem numerów samochodów i motocykli, celem surowego ukarania.

Września, dnia 10 czerwca 1925 r.

Starosta.

L. dz. 7056/25 St. Charkiewicz.

Składki i pokwitowania

Miejsce przybycia na koncert Czytelni dla Kobiet ofiarowała p. Kubalowa 10,— zł.